

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 10 Sierpnia v. s. 1825 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 1 sierpnia.

Przez najwyższe Ukazy J. C. M. do Rządzącego Senatu, wydane:

D. 15 lipca w Carskiem Siele, Sędzia Igo Departamentu moskiewskiego sądu nadwornego, radca honorowy, *Puszczyn*, mianowany asesorem kollegialnym, na osnowie Ukazu d. 6 sierpnia 1809 roku.

D. 19 lipca na Kamiennym Ostrowiu: Kuratorem okręgu edukacyjnego moskiewskiego naznaczony, odstawni jenerał major *Pisarew*.

Radca honorowy, *Zurawlew*, mianowany asesorem kollegialnym, na osnowie ukazu d. 6 sierpnia 1809 roku.

D. 22 lipca w *Peterhofie*. Ober-policmeyster sankt-petersburski, jenerał porucznik *Hladkow*, ma zasiadać w Rządzącym Senacie i być członkiem kommissyi do budowania cerkwi ś. *Izaaka* w wydziale ekonomicznym.

Jenerał major, *Szulgin* 1szy, ober-policmeyster moskiewski, przeznaczony na tenże urząd w Sankt-Petersburgu.

Jenerał major *Szulgin* 2gi, mianowany ober-policmeystrem w Moskwie.

Rzeczywisty radca stanu, *Baron Nicolai*, znajdujący się w Kollegium Państwa stosunków zewnętrznych, wyniesiony na Radcę Tajnego.

Radca stanu, *Niefiedjew*, przeznaczony do szczególnych poleceń przy Wojennym Jenerał Gubernatorze w St. Petersburgu.

Na podanie J. C. W. CESARZEWICZA WIELKIEGO XIĘCIA KONSTANTEGO, doktor medycyny *Rozewski*, były medyk powiatu rowieńskiego, teraz akuszer w izbie medycney podolskiej, i sztabs-lekarz liceum wolyńskiego, *Majewski*, d. 4 lipca, naylaskawiey podniesieni do rangi assessora kollegialnego.

Ukazy okolne Rządzącego Senatu, nowo ogłoszone:

D. 30 czerwca 1825 r. z Powszechnego Zebrania Departamentow Sankt-petersburskich. O naznaczaniu członków carsko-sielskiego sądu powiatowego, jako świadków przy inwentacyi i taxowaniu majątkow obywatelskich, na miejscu obywateli.

D. 30 czerwca 1825 r. z Powszechnego Zebrania Departamentow Sankt-petersburskich, w rzeczy: jakim sposobem zadosyć czynić, w guberniach zachodnich, kredytorom, niemającym prawa posiadania majątkow wieczystych z włościanami, w zdarzeniu, kiedy im te majątki za dług przysądzone będą.

D. 9 lipca 1825 r. z Powszechnego Zebrania Departamentow Moskiewskich, o rozwiązaniu, w zdarzeniu appellacyi na niższe urzędy sądowe, na mocy Ukazu z dnia 27 stycznia 1798 roku, względem zachowania w całości majątkow nieruchomych, które się wyrokami ich odsądzają jedney osobie dla drugiej.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 15 sierpnia:

JO. Xżę *Wolkoński*, Jenerał Adjutant N. PANA, wczoraj ztąd wyjechał do *Petersburga*.

AUSTRYA.

Wiedeń dnia 28 lipca.

(z *Monitora Warszawskiego*.)

Potwierdza się, że za powrotem Cesarza i nieobecnych ministrów, rząd зайmie się środkiem finansowym, projektowanym od niejakiego czasu, którego celem jest wszystkie procenta od długu publicznego zmniejszyć na 4 od sta.

— Donoszą z Konstantynopola pod dniem 11 lipca, że *Ibrahim* basza, w skutek stoczonych walk z powstańcami w pierwszych dniach czerwca, posunął się ku *Tripolizza*, żadney nie doznawszy przeszkody; że *Kolokotroni*, nie mogąc się mu oprzeć, ustąpił z tego miasta i cofnął się do *Argos*; że *Ibrahim* basza, krótko zabawiwszy w *Tripolizzie* zwrócił się ku *Argos*, a przeszedłszy prowadząc doń wawoży, zajął i to miasto; nakoniec, że przednie strażę *Ibrahima* stanęły w miejscu, zwanem *Mlyny*, naprzeciw *Napoli di Romania*. Porta uważa te wiadomości za zupełnie pewne, a mnóstwo zgodnych listów i świadectw, również, jak i doniesienia w ostatnich czasach odebrane o smutnym stanie półwyspu, wielkie tym wypadkom nadają podobieństwo do prawdy.

W tymże czasie odebrano wiadomość, że *Jussuf* basza z *Lepantu* znaczny oddział wojska (według niektórych podań 10,000 ludzi wynosić mający) wysadził, na drugim brzegu, naprzeciw *Patras* i *Vostizza*, i że *Missolungi* szturmem zdobyto. Ostatnia wiadomość potrzebuje potwierdzenia. To tylko zdaje się niewątpliwem, że rozniesione przed kilku tygodniami wieści o odzyskaniu *Salony* przez greków, i o zwycięztwach jenerała *Gura* i t. d. zupełnie były bezzasadne.

Część floty egipskiej pod dowództwem *Husein* Beja złożona z 9 fregat, 21 brygów i galiot, które wysłano do *Kandyi*, dla przewiezienia wojska albańskiego do *Morei*, wypłynęła d. 23 z portu *Suda* z 5,000 piechoty i 800 jazdy, i popłynęła wraz z flotą *Kapudana* baszy ku *Navarino*, i w bliskości tego miejsca połączoną flotę, przeszło 80 żagli liczącą, widział na początku lipca jeden z okrętów austriackich. Tenże okręt spotkał także grecką flotę, połączoną pod wodzą *Miaulisa* i *Sachturęgo*, między wyspą *Cerigo* i przylądkiem *St. Angelo*.

ANGLIA.

Londyn dnia 29 lipca.

(z *Monitora Warszawskiego*.)

Król kazał oddać sto gwineów towarzystwu członków instrukcyi, ustanowionemu w 1796 na rzecz professorów i nauczycieli, ich wdów i dzieci, zostających w potrzebie.

— Dnia 13 b. m. mieszkańcy *Ramsgate* mieli rzadkie w Anglii widowisko, *fata morgana*, częste, jak wiadomo, w *Neapolu* i *Sycylii*. Około godziny 6 wieczorem postrzeżono chmurę, która się z morza ku niebu wznosić zdawała, zajmując cały widokrąg. Wszystkie okręty w porcie odbijały się w niey podwóynie: raz nad samym przedmiotem na wywrót (jak w zwierciadle wkleślem), drugi raz na szczycie chmury. Flota z miastem i zatoką *Sandwich* unosiła się w powietrzu. Po przeoigu półtory godziny zniknął ten interesujący widok zwolna, za zbliżeniem się nocy.

— „Przyjemnie jest uważać, że polityka Anglii, pod kierunkiem Pana Canning, zasługuje na pochwałę nawet takich pisarzy, którzy nie są zgodni co do zasad. Postrzegaliśmy jak niesłusznie *Konstytucjonista* sądził, iż Pan Canning Foxa za wzór sobie wybrał.“

„Zle tłumaczono zasady Pitta. Głównym jego celem było utrzymać konstytucyę angielską i wznieść oyczyznę swoją, nie na ruinie innych narodów, lecz na pracy, uczywilizowaniu i szczęściu swojego własnego kraju. Przez pierwsze 10 lat potęgi swojej, nienawiść jego przeciwko Francji była prawie nieznaczną: w roku 1786 zawarł z nią traktat handlowy. Gdy w roku 1789 rewolucya francuzka przybuchnęła, zachował najsycisłyszczą neutralność przez dwa lata, pomimo trwającej wojny ze wszystkimi europejskimi narodami. Największa potwarz jest, posądzać go o skryte podburzanie rewolucyonistów, a krzywdą nawet dynastyi Burbonów. Gdy po dopełnieniu zabójstwa na Ludwiku XVI musiał wypowiedzieć wojnę, okazał się skłonny do zawarcia pokoju pod takimi warunkami, jakie od wszystkich statystów uznane były za najkorzystniejsze dla nieprzyjaciela.“

„Gdyby Pitt dziś żył i był naczelnikiem w ministeryum, jest do podobieństwa, iż polityka jego byłaby taka sama, jak Pana Canning. Również wątpić nie można o polityce, jakiejby w dzisiejszym czasie trzymał się Fox. Może być, iż ci wielcy ludzie różniliby się dziś w sposobie równie światłym, co do zewnętrznej polityki; lecz pewna iż Pan Canning ma te same zasady, co Pitt, we względzie niepodległości Stanów Ameryki południowej.“

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Jednym z najważniejszych terazniejszych wypadków jest utworzenie Uniwersytetu w Londynie, do czego, jak wiadomo, czynią się przysposobienia. Będzie to szkoła, w której synowie uzczywłych rodziców niższej klasy brać będą dobrą, tanią i stosowną do czasu naukę, bez różnicy religii.

Lord *Cochrane* przybył d. 20 b. m. z małżonką swoją do *Southampton*: przyjęto go z powszechną radością i nawet bitu w dzwony.

Na zgromadzeniu towarzystwa *Missyonarzy w Dublinie*, przeczytano między innymi następujące wiadomości o zabobonie Indian, przesłane przez *missyonarza Reeve* z *Ballary* w Indyach. Mieszkańcy tameczni oczą zwierzęta jak bóstwoy a tych, którzy jedzą mięso, poczytują za okrutników. Dusze zwierzęce i ludzkie zarówno uważają; słońce i księżyc są u nich istotami boskimi, a grzmot poczytują za mowę bogów. Mają 30 milionów bożyszczów i przedają je na ulicach. Na targach widać razem koszyki z owocami i bożyszczami. Cześć tych bożyszczów więcej zabiera czasu Indianom, niż katolikom największe uroczystości religijne. Niektóre ich processy trwają od godziny 5tej wieczorem aż do 3ciej nastajutrz zrana, a na nich bywa czasem 20,000 osób, które tańczą i śpiewają niosąc bożyszczę swoje z jednej ulicy na drugą. Pobożność czyni Indian bardzo hojnymi, i są takie świątynie, które na rok dostają darów za 20,000 funtów szterlingów (800,000 zł. pol.) Fanatyzm ich do tego stopnia dochodzi, iż niektórzy dobrowolnie kazą się wbić na pal, topić w rzekach, lub żywcem zagrzebać. Często się zdarza; iż Indianin przebija sobie język nożem, i tak nie wymyją noża chodzą. Niekiedy pieką się Indianie przy wielkim ogniu, lub noszą zapalone drwa na gołym ciele, dla ulagodzenia gniewu jakiego z bożków swoich. Wyrachowano, iż w średnim stosunku, co 4 godzin, jedna Indianka pali się na stosie. Przy pogrzebie zmarłego niedawno indyjskiego książęcia, spalili się razem z ciałem żony jego, których było 18, i jedno dziecię. Wszystkie występki mają u Indian osobnych bożków, i tak na przykład, złodzieje i rozbojnicy mają swojego bożka, pod którego opieką zostają. Pewny Indianin (wyrasta piszący) pamiętał jeszcze dobrze, iż był dawniej krową. i

przypominał sobie znaki, które miał na uchu. Gdy był krową dawał dobre mleko, i w nagrodę za to, został przemieniony w człowieka.

Ponieważ zwiedzenie głębi Afryki połączone jest z licznymi trudnościami, utworzyło się węg towarzystwo z funduszem 500,000 funtów szterl. (20 milionów zł. pol.) w akcyach po 50 funt. szt. (2,000 zł. pol.) dla założenia w *Sierra Leone* i innych okolicach bór *balonów*, do przewożenia towarów i podróży w różne okolice Afryki, korzystając z peryodycznych wiatrów między zwrotnikami. Dey algierski i Król w *Kongo* mieli niedawno na to zezwolić. Towarzystwo spodziewa się otrzymać podobne pozwolenie i od władcy *Tombaktu*.

Odebrano tu urzędową wiadomość z *Lima* o zupełnej porażce reszty wojska hiszpańskiego pod dowództwem *Jenerała Olaneta* w wyższym *Peru*.

Okręt 56ciodziałowy *Surate-Castle*, jeden z tych, które dla rządu Meksykańskiego kupiono w Anglii, wypłynął jeszcze d. 19 b. m. z *Gravesend* do *Nowego Yorku*, gdzie się połączy z kilku innymi okrętami. Eskadra ta ma przetrząść związek między wyspą *Kuba* i *St. Juan d'Ulloa*.

— Dnia 30 —

Dyrekcya kompanii *Wschodnio Indyjskiej* podała do wydziału osad przedłożenie, aby w różnych prowincjach indyjskich powiększono wojsko wszelkiej broni.

Utworzyło się tu nowe towarzystwo, mające wyłącznie trudnić się żegluga na statkach parowych między *Londynem* i *Hamburgiem*. Kapitał jego wynosi 50,000 funtów szterlingów (2 miliony zł. pol.) w 1000 akcyach. Utworzyły się także osobne towarzystwa do podobnej żeglugi do *Antwerpii*, *Bordeaux*, na morze Północne i *Baltyckie* i do uścicia *Renu*.

Podług wykazu podanego. *Parlamentowi*, znajduje się 552,818 niewolników we wszystkich posiadłościach angielskich *Zachodnio-Indyjskich*, a na *Przylądku Dobrey Nadziei* i wyspie *Mauritius* (*Isle de France*) jest ich 120,694. We wszystkich prawie osadach więcej jest niewolnic, niż niewolników, co pochodzi z ciężkiej pracy.

Ulubione w kraju naszym zakłady nie zawsze wprawdzie pomagają do wzrostu kunsztów i umiejętności lub przemysłu, jako to: wyścigi ludzkie i t. d. Lecz do tego przyłączono różne przedsięwzięcia, których pożytku zaprzeczyc nie można. Wyścigi konne mają największy wpływ na hodowanie i ujeżdżanie koni. Również widoczna jest korzyść, jaka pochodzi z częstych wyścigów statkami na *Tamizie*, tak przez wprawę marytków, jako też przez podanie budującemu statki okazal. bności, aby biegłość swoją w swej sztuce okazał. Niemniej użytecznym byłoby częste zakłady o wyoranie więcej gruntu, co niedawno nastąpiło w jednym z hrabstw zachodnich. Przekonano się tam, iż poprawiony pług szkocki jest znacznie lepszym; niż dawny irlandzki. Pierwszym kieruje człowiek, a 2 konie ciągną, drugi zaś potrzebuje 4 koni i 2 ludzi, to jest, jednego do koni, a drugiego do pluga. Tak oboma pługami zorano jednakową rozległość gruntu, a lubo pług szkocki przy padkiem został wstrzymany przez 7½ minut, jednakże w przeciągu godziny i 29 minut, ukończył swoją robotę, a pług irlandzki, nie doznawszy żadnego wstrzymania, potrzebował godziny i 47 minut. Nadto, 2 konie u pluga szkockiego mniej się zmordowały, niż 4 konie u irlandzkiego. Działo się to w obecności licznych gospodarzy wiejskich, którzy z przekonaniem o lepszości pluga szkockiego wrócili do domu: więcej bowiem u ludzi skutują przykłady, niż argumenta.

Na dowód niedorzeczności twierdzenia, iż urozmaicenie machin zmniejszy potrzebę użycia ludzi, przytaczają gazety tutejsze, iż gdy żyd holenderski i sławny drukarz wprowadził prasy drukarskie w *Stambule*, Węzyr kazał go powiesić, oświadczając, iż wielkim byłoby okrucieństwem, gdyby się jeden człowiek bogacił, i odbierał chleb 12,000 pisarzy, którzy żyją z samego tylko pisania.

FRANCYA.
Paryż dnia 30 lipca.
(z Gazety Warszawskiej).

Książę Polignac, poseł nasz przy dworze angielskim, wyjechał stąd na powrót do Londynu. Piszę z Lugdunu, iż liczba woyska mającego się zebrać w departamencie wschodnich i zachodnich Pyreneów, będzie większą, aniżeli z początku mniemano. Woysko to po ukończonym przeglądzie, ma pozostać w obozie i być w gotowości do udania się w drogę za pierwszym rozkazem, który zależy od obrotu, jaki wezmą interesy w Hiszpanii. Zebranie tego woyska jest mądrym środkiem ze strony rządu naszego.

Jeden z tutejszych dzienników umieścił następujący list z Zante pod d. 28 ozerwca: „Z 3000 turków zamkniętych w Salona, kazał generał Gouras wyciąć 2000 przez zemstę za 70 rodzin, które turcy wchodząc do Salona zamordowali. Po zajęciu tej twierdzy, posunął się Gouras ku Lepanto, i stanął o kilka mil od tego miejsca. Odmiesione przez niego zwycięstwo, i zebranie licznego korpusu greckiego w wschodniej Grecyi, czynią domysł, iż przedsięwzięcia turków w tamecznych okolicach wzięły swój koniec. Ostatnie listy z Morei donoszą, iż Reszyd basza nadaremnie czekał zapasów, które kapitan basza przyrzekł mu na początek kampanii; głód, choroby i biegowstwo, zmniejszyły woysko jego do połowy, i przymusiły do zaniechania oblężenia Missolungi. Trudnym jest dla niego odwrót: bo grecy chcą nań uderzyć. Te listy dodają, iż admirał Miaulis, poraziwszy zupełnie kapitana baszę przy wyspie Andros, spalił 10 okrętów tureckich niedaleko Milos.“

W Beaucaire wydała policya na terazniejszy jarmark rozporządzenie, którego pierwszy paragraf brzmi jak następuje: „Zadnemu kawiarnikowi, lub szynkarzowi, tak na targowicach, jako i wewnątrz miasta, nie wolno w swojej gospodzie, w kantorze, lub też dla zaspokojenia ciekawości publicznej, inney do posług przyjmować kobiety, prócz własnej żony.“

— Dnia 1 sierpnia. —

(z Korrespondenta Warszawskiego).

Margrabia Dampierre wystawić kazał na rzecze pod Dampierre, most z drutu żelaznego na 54 stóp długości, a na 4 szeroki: 40 ludzi może przez niego bezpiecznie przechodzić, a kosztuje tylko 100 franków.

Upały są nadzwyczajne. Z tego powodu maśto i ogrodowiny bardzo są drogie. W Tuluzie pokazywał termometr dnia 19 lipca w cieniu 32 stopni Reomura, na słońcu 67 stopni R.. Woda zimna na uloce wystawiona, zagrzała się do 40 stopni R.. Tego samego dnia było w Paryżu 28 w Wiedniu 25, w Berlinie 21, w Rzymie 25, w Bordeaux 30, w Auszpurgu 28, w Brukseli 29, w Sztutgardzie 28, w Hamburgu 20 stopni.

Minister woyny prenumerował 400 exemplarzy grammatyki niemieckiej, ogłoszonej przez Schuharta profesora w Fleche; podług tej grammatyki, będą z rozkazu ministra, w szkołach wojskowych S. Cyr i la Fleche, języka niemieckiego uczyć

Minister spraw duchownych wezwał młodych księży do dobrowolnych posług w Antillach.

HISZPANIA.

Madryt d. 19 lipca.

(z Gazety Warszawskiej).

Generał Quesada przybył do Hernani, gdzie póty zabawi, póki francuzi stać będą w San Sebastian. Przyjęto go obojętnie.

Panią tu nieznośne upały. Dnia 5 b. m. spadł w Torresillo de Carneros deszcz kamienny; kamień ważył od 4 do 16 łótów, i zabiły wiele bydła.

— Dnia 20 —

Książę Infandato pojechał do San Ildefonso, w celu prośzenia jeszcze raz Króla Jmci, aby go raczył uwolnić od urzędu prezesa junty bezpieczeństwa publicznego.

Wezwano wszystkich Arcy-Biskupów i Biskupów, aby w dyccezyach swoich zachęcali mieszkańców do spokojności, zgody i zapomnienia przeszłości.

Stronnictwo umiarkowane odniosło nowe zwycięstwo przez zniszczenie nienastających kommissy wojskowych. Lubo Monarcha od 4 dni podpisał postanowienie w tej mierze, zdaje się jednak, iż ministrowie nie osują się desyć mocnymi do ogłoszenia go w gazecie rządowej.

W Ferrolu zebrano 3000 żołnierzy i 200 artylerzystów na wyprawę do Hawanny; lecz zdaje się, iż nie popłyną i będą użyci do służby w kraju.

Przybyli tu deputowani z prowincyi Biskaj, i domagają się dawnych przywilejów, między któremi jest ten, iż w czasie pokoju biskajczykowie nie mają mieć woyska liniowego. Generał Quesada oświadczył, iż bez woyska nie może ręczyć za spokojność w tej prowincyi.

Od 2 tygodni wzięcia w Madrycie są prawie próżne; uwolniono wielu, którzy siedzieli za zdania polityczne.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(Journal de St. Petersbourg.)

Monitor francuzki zawiera długi artykuł o stanie gabinetów europejskich i położeniu wewnętrznym Francyi. Umieszczamy z niego kilka następnych wyjątków:

Rewolucya francuzka, która wznowiła pytania o zasadach porządku społeczości, powinna była zniszczyć siebie, i zniszczyła, w woynie narkrwaszwej, która poruszyła świat cały od ustanowienia społeczeństw terazniejszych. Nakoniec Europa odzyskała pokój. Do jego odzyskania potrzeba było niesłychanych natężeń ze strony Monarchów i zbiegu szczęśliwych wypadków. Ale zasady, które zrodziły rewolucyę francuzką, nie są jeszcze wyteplione. Nawet pod berłem Bonapartego, wbrew jemu i jego przeciwnym usiłowaniom, walka, która świat cały wstrzęsła, znalazła dla siebie w tych naukach karmi więcej, jak w żądzy podbojów jednego człowieka. Prawdę tę uznała Europa, i nie chce więcej wystawiać się na wojny, w których wygrywane bitwy, jużby może same nie nie stanowiły. Pamięta Europa, o jej kosztuje uzbrojenie narodów, i że potrzebuje długiego pokoju do zobojętnienia tego gminowładztwa, które, jak drobniuchny piasek, wznosi się do nąygórnieszych krain i wciska się aż do podwojow władzy. Skłonności osobiste Monarchów systemat ten wzmacniają. Nie w związkach oni widzieli woynę; okropności jej mieli przed oczyma własnymi. W chwale z tego podnieśli się nieszcześcia, a w sercach ich nie pozostało miejsca dla mściwego gniewu. Dzisiaj dość jest, kiedy Monarcha uczynił to, coby dlań nakazywało wdzięczność jego ludów i zapewniło uwielbienie potomności; ani znajdzie się z nich który, coby więcej pragnął, i coby chciał narzącać własną spokojność dla niebezpiecznego zadowolenia, z zamieszania jej drugiemu. Tem uczuciem przejęci są wszyscy, dzisiaj do rządu należący. Wszyscy oni prawie byli działającymi, wczasie wielkich wstrząśnień przeszłości, i o mało o nie upadli. A jeżeli tryumfowali; tedy sprowadzając na swe kraje nayokropniejsze klęski. Odpowiedzialność za podobne wypadki dotąd ich w niepokoju trzyma. Wiedzą oni z doświadczenia, że przeszłość odnowiłaby się ze wszystkimi swemi okropnościami, jeśliby nowy pożar wybuchnął w Europie. Jakabykolwiek więc była różnica postawy i odcienie mowy, żadne mocarstwo nie jest wyłączone od wielkiej sprawy, poddającej dzisiejszą politykę Europy pod władzę pokoju. Trzebaż na to dowodów? Zewsząd się one nastęrczają. Wystawmy sobie gabinety, nacechowane duchem, który ich w 17tym i 18tym wieku ożywił, o ileżby się to znalazło przyczyn do kłótni i sporów! Powstanie Ameryki północney, przed 50cią laty, rozniósło woynę do wszvstkich części świata. Powstanie Ameryki południowej, wznieciło waśni, tylko w miejscu jej położenia, przemocą okolicz-

ności, między ziemią macierzystą i jej osadami. Każde mocarstwo przybrało względem tych osad taką postawę, jaką mu wskazywała własna polityka, bez ściągnięcia nieufności drugich mocarstw. Niektóre z nich mniemały, że dobro ich handlu, nagłe tego wymagało, ażeby weszły w związek z krajami Ameryki południowej; co też i uczyniły. Inne zdają się jeszcze obiecywać sobie, że te osady będą się mogły pogodzić ze swą metropolią, a systemat oczekiwania nie miesza bynajmniej spokojności polityki, równie, jak i pośpiech drugich. Francya, zobowiązana przez wysokie względy, których poważenie także ma swą cenę, poszła za zadaniem ostatnich mocarstw, niezaniebując środków ostrożności, ażeby jej handel miał otwarte drogi; i dotąd to postępowanie roztropne, było dla niej dogodnie. A tak, to wielkie zadanie względem Ameryki południowej, rozwiąże się samo przez się, siłą rzeczy i czasu; a tym czasem, każde mocarstwo spokojnie zastosuje swe postępowanie do swych pożytków.

Na wschodzie Europy, wypadki szybko się zdawały zbliżać do postawienia gabinetów w położeniach delikatnych. Niepodobienstwem się wydawało, iżby nikt nie chciał należeć do zaburzeń Grecyi. Ale i tu nic nie mogło przemóc konieczności pokoju: gabinety zdawały się zajmować temi zaburzeniami, tylko dla ułożenia sposobów do ich usmierzania. W dawniejszym układzie polityki, zajęcie przez Francją jednej tylko twierdzy hiszpańskiej, oburzyłoby całą Europę; dzisiaj słyszeliśmy wymówny głos ministra angielskiego, tłumaczącego się, z zupełnem zaufaniem względem pobytu wojsk francuzkich na tym półwyspie: a to zaufanie, które Anglia nam okazała w jednym punkcie, oddajemy Austrii w drugim. Jeżeli to nie prawda, że rewolucya francuzka odmieniła postać świata jak niektóre zagorzałe głowy z początku sobie roily; przynajmniej to jest niezawodną, że woyna rewolucyonna odmieniła zupełnie politykę gabinetów, i że jak ta woyna mema podobienstwa zadaną w okropnych swych wyteżeniach; tak też i pokoy, który po niej nastąpił, jest naytrwałszym ze wszystkich, jakim się kiedykolwiek Europa cieszyła.

Nowe wypadki powinny wynikać z tak nowego położenia. Pod wpływem długiego pokoju, każdy człowiek, ciągle ozywiany nadzieją nabycia i pewnością utrzymania, chwytą się swojego przeznaczenia z zapalem; a kraj, spokojny o to wszystko, co go otacza, przyczynia się wszelkimi sposobami do rozwinięcia pomysłności wewnętrznej. Takie jest obecne przeznaczenie Europy. Ztąd to widzimy teraz mocarstwa, zajęte umorzeniem swych długów, i zmniejszaniem od nich procentow; wspieraniem usiłowań przemysłu i otwieraniem nowych dróg dla handlu; odzyskującemi nakoniec swe miejsce w nowym porządku Europy, do którego się zobowiązały. Nigdzie ta odmiana nie jest tak widoczną, jak we Francyi. Zaledwie ten kraj dziesięć lat używa spokojności, a jeśli porównamy stan jego w r. 1815, ze stanem roku 1825go, można znowu wykrzyknąć: *co za kraj, co za kraj!* Gdyż bije to w oczy, że nie tylko klejki nasze są nagrodzone, ale nawet Francya nierównie powiększyła i do stanu kwitnącego podniosła przemysł swój rolniczy i rękodzielniczy bardziej teraz, aniżeli kiedykolwiek. Może jeszcze jej ziemia nie otrzymała wszystkiego, czego potrzebuje: lecz nigdy nie zajmowano się staranniej wszystkimi gałęziami gospodarstwa wiejskiego. Daję się nawet słyszeć skargi właścicieli, jawnie dowodzą ich pomysłności. Właśnie obfitość piodów czyni trudnym ich odbyt. Przemysł codziennie czyni postępy, których dniem wprzody nie można było przewidzieć: tak jest potężny, prawie wyłączny, ten kierunek umysłów, ku środkom produkcyi pędzney, oszczędniejszej i odbytu rozleglejszego. Wszędzie widać zwiększające się dawne warstwy, a obok nich powstające nowe: ta i tak wielka czynność w nich jest rozszerzo-

na, że ogromne rękodzielnie zjawiają się po różnych miejscach, których jedynem, a bardzo pożytecznem przeznaczeniem, jest dostarczać nazędzi dla drugich. Nie zhywa tu zapewne na kapitalach: gdyż sam tylko ich dostatek, może podobny ruch obudzić i utrzymywać. Lecz w jedyny obawie, ażeby niedostatek pieniędzy nie wstrzymał przedsięwzięcia pożytecznego, albo nie był przyczyną upadku zakładu, już zaprowadzonego, zawiązało się towarzystwo z kapitałem 50 000, a nawet 100 000, ofiarujące go dla przemysłu, jeżeli by znalazło korzystnem tego kapitału użycie: towarzystwo to nie składa się ze spekulantów, szukających naywiększego zysku ze swego kapitału; składa się ono z imion, które same z siebie są zaletą: z kapitalistów zamożnych, którzy, przystając na umiarkowanym procencie, mają jedynie na celu korzyść swych wierzycieli. Różne towarzystwa zajmują się teraz projektem uczynienia Paryża miastem portowem. Projekt ten, nie raz wznawiany za Ludwika XIV i za Ludwika XV, z tylu innemi, porzucony został między temi życzeniami, które niepewney oddają się przyszłości. Dzisiaj rządowi zostaje tylko wybor uczynić między towarzystwami, które przychodzą i składają kapitały, potrzebne na uskutecznienie tak rozległego przedsięwzięcia. Inne towarzystwo, w tymże czasie, zajmuje się planem połączenia *Sełwany z Renem*, a jeśli te zamysły, tak doskonale się jednoczące, zostaną razem wykonane; naówczas stolica Francyi uyrzy się przeznaczoną, w kilku latach zostać składem handlu dwu światów.

Wszystkie te przedsięwzięcia, z których tu główniejsze tylko są wymienione, zaświadczaają, jak się wyżej powiedziało, o napływie kapitałów. Rząd musiał to postrzedz. A ztąd przychód z podatków w pierwszej połowie roku przewyższył dwadziestu milionami wyrachowanie budżetu: ztąd też potrzeba było zmniejszyć guszczenie w obiegu papierów królewskich; i ci, którzy pożyczyli zbywające u siebie summy skarbowi, zmuszeni byli szukać innego ich użycia: ztądto powstały owe towarzystwa, którym przypisywano tyle rozmaitych pobudek, nie dla tego, żeby o nich nie wiadano; lecz że nie chciano wyznać prawdziwey ich przyozyny.

Stosunki, co dzień otwierające się z Południową-Ameryką, nadadzą temu ruchowi nową dzielność, i kiedy Ameryka pociągnie niejaki summy z Europy, odda je stokrotnie na powrót. Wiadomo: że Hiszpani dotknęli się tylko kopalniami drogich kruszców, któremi przyrodzenie tak hojnie uposażyło te kraje. Wystawmy sobie: co za korzyści odnosić będzie jenuz innych narodów, za partą swemi kapitałami, machinami i swoją zręcznością? Oileż to kosztownych kruszców, wydźwie z wnętrzości ziemi, dla rozlania się po całej przestrzeni kuli ziemskiej! Nanowo Europa, zagrozona jest wielką odmianą, w cenie porówna wozey pieniędzy, płacy za robotę i towary: i jesteśmy przeznaczeni widzieć nanowo powstającego, coś podobnego do rewolucyi, jaką odkrycie Nowego Świata sprawiło, we wszystkich układach, kończących się na gotowiznie. Jeżeli do tego przydamy, osobliwie co do Francyi, wzrost bogactw, zyskiwany corok przez większe rozwinięcie w niej przemysłu; obaczmy, jak przeznaczenie, które rozpozczęło się dla niej, małe ma podobienstwo z dawniejszem. A co by to jeszcze było, gdyby stosunki, tak długo przerwane, z naybogatszą z wysp Antylskich, wskrzesiły się pod nowemi formami; gdyby właściciele odzyskali tak rozległy kapitał, który by się połączył z masą kapitałów, teraz we Francyi się łączących; i jeśli by handel powrócił do dróg, niegdys tak mu pożytecznych? I cóż się stanie, kiedy Francya bez wyjątku nabywać będzie w całej Ameryce korzyści, które dla niej jedną wyższość jej piodów i zgodność religii, obyczajów, a czasem nawet i mowy, z niektórymi narodami, tam mieszkającymi?

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 10 sierpnia o. r. 1825 Roku.

2 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома оны Санкш-Петербургскаго Опекунскаго Совѣща симъ вшорично объявляеяся, что въ ономъ продаеяся заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Маіора Уракина жены Алѣксандры Лазаревны, Подполковника Вейса жены Анны Пешровны, и Прапорщика Лазаря Медеръ, состоящее Вишебской Губерніи Суражскаго Повѣста, въ деревняхъ Зконовъ 43, Крошовъ 83, Медвѣдь 80, Сидорахъ 44, Климовъ 27, Иашишкѣ 23, Юрзовъ 21, Сишинъ 18, Скаперахъ 20, Каверзахъ изъ 121.—85, Ковалевой 32, Будницъ 38, Ярмаковой 37, Подлянахъ 28, Ковалихъ 6, Сишинскихъ двѣхъ 65, и того 650, ревижскихъ мужеска пола душъ, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежающею къ нимъ землею, и всякимъ на оной спроеіемъ; для чего и назначены торги сего года въ сентябрь мѣсяць первый 10го, вшорой 17го, и прешій 22го числа, желающіе купить имѣніе сіе могутъ являться въ Опекунскій Совѣщъ показанныхъ чисель въ присудственное время, и видѣнь въ ономъ продаваемому имѣнію опись и условія. Экспедишоръ Пешръ Мещерскій.

Od Rady Opiekunozey Sankt-Petersburskiej CESARSKIEGO Domu wychowania ninieyszém po raz drugi ogłasza się: iż w niej przedają się dane w ewikoy, za niedotrzymanie terminu, nieruchome majątki: żony Majora Urakina Alexandry Lazarewny, żony Podpułkownika Weysa Anny Petrowny i Podchorążego Łazarza Medera, znajdujące się w Gubernii witebskiej, powiecie surażskim, we wsiach: Zakonowie 43, Krotowie 83, Medwedewie 80, Sidorach 44, Klimowie 27, Natyszkach 23, Jurżowce 21, Sytynie 18, Skaperach 20, Kawerzach 121 — 85, Kowalewie 32, Budnice 38, Jarmakowie 37, Podlanach 28, Kowalisie 6, Sytyńskich Niwach 65, w ogóle 650 dusz rewizyjnych płci męzkich z narodzonymi po rewizyi, ze wszelką do tych majątkow należącą ziemią i wszelkiem na niey zabudowaniem; na co naznaczają się targi w roku terażnieyszym miesiącu septembrze: pierwszy dnia 10. drugi 17, a trzeci 22. Życzący kupić te majątki, zechcą przybydź do Rady Opiekunozey, w dniach oznaczonych w czasie posiedzenia, gdzie mogą widzieć inwentarze przedających się majątków i warunki. Expedytor Piotr Meszczerski.

2. ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома оны Санкш-Петербургскаго Опекунскаго Совѣща симъ объявляеяся, что въ ономъ продаеяся заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Вишебскаго Помѣщика Викенпія Хржановскаго, состоящее Вишебской Губерніи Невельскаго повѣста при сельцѣ Мацковъ 4, и въ деревни Починкахъ 18 и того 22, ревижскихъ мужеска пола душъ, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежающею къ нимъ землею и всякимъ на оной спроеіемъ; для чего и назначены торги сего года въ сентябрь мѣсяць: первый 1го, вшорый 3го числа, желающіе купить имѣніе сіе, могутъ являться въ Опекунскій Совѣщъ показанныхъ чисель въ присудственное время, и видѣнь въ ономъ продаваемому имѣнію опись и условія. Экспедишоръ Пешръ Мещерскій.

Od Rady Opiekunozey Sankt-Petersburskiej CESARSKIEGO Domu wychowania ninieyszém ogłasza się: iż w niej przedają się dany w ewikoy, za niedotrzymanie terminu, nieruchome majątek obywatela witebskiego Wincentego Chrzanowskiego, położony w Gubernii Witebskiej, powiecie Nowelskim, składający się z przysiółka Maczkowa 4, a we wsi Poczynkach 18, w ogóle 22 duszy rewizyjne płci męskiej, z narodzonymi po rewizyi, ze wszelką do tego majątku należącą ziemią i wszelkiem na niey zabudowaniem, na co naznaczają się

targi w roku terażnieyszym miesiącu septembrze pierwszy dnia 1, a drugi 3. Życzący kupić ten majątek, zechcą przybydź do Rady Opiekunozey w dniach oznaczonych w czasie posiedzenia, gdzie mogą widzieć inwentarz przedającego się majątku i warunki. Expedytor Piotr Meszczerski.

1. Od Littsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie długu należnego od sukcesorów zmarłego Kamercalmeystra 6 klasy Goleniszczewa Kutuzowa Bankowi pożyczkowemu Państwa 2000 rubli assygn. z liczącymi się procentami, oddane na publiczną sprzedaż, 12 męzkiej płci dusz włościan, ze wszelką do nich attynencyą, wsi Wenciuw w Trockim powiecie położoney, należący do tych sukcesorow, które ocenione 3000 rub. assygn., a rocznego z nich dochodu wyliczono 579 złotych; dla niejawnienia się zaś na wprzód dwa razy naznaczane terminy życzących, naznaczają się po raz trzeci terminy: iszy 25, 2gi 28 następującego septembra mca, a 3ci i ostateczny we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania, które później nastąpi w Sankt-petersburskich albo Moskiewskich gazetach; a zatem życzący należec do targow, zechcą przybydź na oznaczone terminy do tego Rządu. Dnia 6 augusta 1825 roku.

Sowietnik A. Lazarowicz.
Sekretarz i Kawaler Kleist.
Naczelnik stoła Kowalenok.

1. Niżej podpisany nabywszy wiecznością na wspólność od WW. Jana i Anieli z Baranowskich Bartoszewiczow Adwokatow i Kollegskich Regestratorow dworek w Wilnie za Rudnicką bramą pod N. 1193 położony, wzywając wszystkich pretensorow pod jakimkolwiek tytułem stosunki do WW. Bartoszewiczow mieć ją mogących, iżby po uzyskanie satysfakcyi z prawnymi dowodami naydaley w przeciągu trzech miesięcy z daty niniejszey do niżej podpisanych jawili się. Dat roku 1825 augusta 7 dnia.

W imieniu swoim i żony podpisują się Bartłomiej Szablowski R. M. W.
1825 r. augusta 7 dnia takową awizacyą Redakcyą do druku przyjąć może Jan Buksza Prezydent M. W.

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na rozdzielenie funduszow między wierzycieli W. Marcina Bronica Porucz. woysk polskich dekretem Sądu Głównego 2go Departamentu gubernii Grodzieńskiej, roku 1821 marca 7 dnia naznaczony, do majątku Mosuszyna, w terminie z obwieszczenia wypadłym, dnia 22 junii r. 1824 przybył, juryzdykcyą swoją uformował i termin na powtórny zjazd 15 8bra 1825 roku naznaczył, w jakowey porze, aby wszyscy wierzyciele W. Bronica, do majątku Mosuszyna jawili się zapowiada, gdyż przez dekret remisyyny Sądu Głównego dla niestawających zapowiedziana amissya.

Michał Korczyk Prezydent Exd.
Joachim Kollatay Exdywizor.
Felicjan Weyas Exdywizor.
Antoni Pławski Rejent Exdywizorski.

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na podział majątku JPP. Jerzego i Józefaty z Sadowskich Kodziów małżonków dekretem Sądu Ziemskiego Oszm. w r. 1825 stycznia 10 d. zakroczonym naznaczony, do folwarku Huszcz alias Deynówka w pcie Oszmiańskim leżącego w d. 27 mca kwietnia terażniejszego roku przybywszy, skutkiem Remissyynego Ziemskiego dekretu inwentaryą wszelkiego debitorow ruchomego i nieruchomego majątku uczynił, względnie administracyi kwestye ułatwił, komportacyą papierów na wszystkich stronach wskazał, wymiar ziemi komornikowi skutecznie polecił; w zamiarze zaś oczewistego sprawy rozbiornu odkład do dnia 16 września terażń. roku uczyniwszy, że w pomienionym terminie do folwarku Huszcz zjedzie i sprawę bez odkładów żadnych zapisując na niestawających wieczną amissyą rozsądzi, ostrzegł, o jakowym wyroku aby strony interessowane uwiadomione były, niniejszą awizacyą do trzykrotnego w Kuryerze Lit. umieszczenia Sąd Taxatorsko-Exdywizorski podaje. Wincenty Narwid Raczkiewicz Pisarz Ziemski Oszmiański. Ziemski Oszmiański i Exdywizorski Regent Ignacy Oganowski.

3. Od Litewsko Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie należnych Wileńskiej Magistraturze Powszechney Opieki przez Hrabiego Lotryka wziętych sposobem pożyczki 1259 dukatow holenderskich z liczącemi się od r. 1822 procentami i preterminem, przeznaczono na sprzedaż z publicznych targów, oddany na ewikcyą majątek jego Martiniszki z 73 poddanemi płci męskiej duszami, w tuteyszej gubernii w Szawelskim powiecie położenie mający; azatem życzący kupić takowy majątek, zechcą przybyć do tego Rządu na oznaczone powtórne terminy: 1szy 16, 2gi 18 następującego 7bra, a 3ci i ostateczny we trzy miesiące od dnia wydrukowania, które później nastąpi w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich gazetach. Dnia 29 julii 1825 roku.

Sowietnik A. Łazarowicz.
Sekretarz i Kawaler Kleyst,
Naczelnik S. ołu Kowalenok.

2. Sąd Ziemski Ptu Wileń. w sprawie konkursowey między wierzycielami zeszyłych Jana i Urszuli z Wersockich rodziców Józefa syna Szyrwińskich, za remissami Sądu Głównego Litewsko-Wileń. 2go Depar. odbywaney, dwoma oczewistemi dekretemi, 1szym 1820 8bra 5 rekognicyą summ kredytorom i na debitorach uznawającym, a powodem determinowaney przez publiczną licytacyą wyprzedazy domow w mieście Wilnie położonych, satysfakcyą do późniejszego terminu odkładającym, i powtórny 1822 7bra 1 dnia z summy przez JW. Ministra Finansow do Izby Skarbowey Wileń. assygnowaney, poszukiwaniom ze strony duchowney, i wierzycielom rodzicielskim pełną satysfakcyą przybliżającym, byłe między stronami rozwiązywał spory; od jakich wyroków niektóre strony w terminach ośmiódnioowych do Sądu Głównego Litewsko-Wileń. 2go Departamentu zakładali apellacye, lecz onych (z przyczyny niewyprzedanych przez licytacyą domow, zatém niezblizoney kredytorom osta-

teczney satysfakcyi) naówczas nierozwiązując, składanych sched i zakładow stronom powrót uznał, a po ostatecznym całej sprawy zakonkludowaniu, apellacye rozwiązać zadeklarował; między tém czasem, po zakroczoney Michala Szyrwińskiego śmierci, o bliższosc spadku spor zachodzący przez konsukcessorow do jednoczasowego ze sprawą konkursową ułatwienia został wprowadzony. Ze więc ostateczny dekret tak między kredytorami zeszyłego Józefa Szyrwińskiego, jako też między sukcesorami Michala Szyrwińskiego w dniu 18 7bra 1825 roku promulgowanym będzie, Sąd Ziemski Ptu Wileńskiego wszystkie strony wyż datą wymienionemi dekretemi objęte i wnow z rzeczy successyi połączone do przesłuchania onego wzywa i do tego zamiaru niniejszą trzykrotną do Gazet Kurjera Lit. podaje awizacyą.

Michał Sawicki Prezydent Ziemski Ptu Wileńskiego.

2. Sąd Ziemski Ross. Ptu Gubernii Lit Wileńskiej podług dekretu remissyynego Sądu Gł. Lit. Wileń. 2go Depar. w sprawie konkursowey w celu usatysfakcyonowania kredytorow zeszyłego Krzysztofa Olenzkiego Szambellana, z jegoż summy na wyprzedanych przezeń dobrach Parowie w pcie Ross. położonych, pozostającey, i dla rozpoznania dalszych stosunkow, do tegoż Olenzkiego funduszu prawney ewikcyi podległego; początkowym wyrokiem swoim 1825 lipca 2 ogłoszonym, komportacyą wszelkich do objektu sprawy należących papierow, przez wszystkie tak pozwami zajęte i stawające, oraz niestawające jako też interessowane strony, do Kancellaryi swego Sądu, w przeciagu trzech dni, to jest: 17, 18 i 19, mca augusta 1825 odbydz się powinna, na sześciotygodniową persystencyą, pod przysięgą w ciągu oney, na rzetelności teyże komportacyi wykonać się mającą, przeznaczył, i pod karami sprzeciwiństwa zobowiązał; powtórny zaś termin rozpoczęcia sprawy, dzień pierwszy października 1825 r. zapowiedział, o czém przez tę trzykrotną awizacyą zawiadamia. Dat 1825 r. mca lipca 16 dnia. Alexander Bohdanowicz S. Z. P. Rosień. Konstanty Lutkiewicz Sędzia Ziem. Ptu Rosień. Wincenty Kiewnarski Pisarz Ziem. Ptu Rosień.

Teofil Dowiat Regent Ziem. Ros.

3. Niżej podpisany Krystyan Penko ogrodnik rodem z Meklemburga powracając z Rossyi gdzie zajmował się przez lat 4 służbą ogrodniczą uwiadamia powszechnosc: iż ma zamiar przyjąć w tych stronach obowiązek ogrodnika, czy to dla założenia nowych ogrodow lub też dla należnego utrzymania i dozorowania dotąd exystujących. Przytym donasza, iż niżej podpisany ma mieszkanie w mieście Guber. Wilnie w domu W. Gaina (na Zarzeczcu pod N. 561 położonym. Datt. roku 1825 junii 28 dnia.

Chrystyan Penko.

Wyjeżdżający.

1. Wyjeżdża za granicę do Saxonii i Westfalii a mianowicie do miast Lipska i Dundersztatt, Wilenski Obywatel majster piekarski, Henrych Hartwich z córką Reginą dla interessow familiynych na miesiąc sześć z powrotem.